GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 20. W Czwartek dnia 24. Stycznia. 1839.

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z Warszawy, dn. 18. Stycznia.

Postanowieniem z dnia 27. Grudnia (8. Stycznia) Rada Administracyjna mianowała Radcę kollegialnego Czetyrkina, p o Inspektora Głównego Wydziału Lekarskiego, Członkiem Rady Głównéj Opiekuńczéj Instytutów dobroczynnych.

Dnia 16. b. m. był u JW. Generała Szypow, Dyrek. Prez. w Kom. Rz. Spraw Wewnętr., D. i Ośw. P. świetny bal, który obecnością swoją oboje Ichmość Xięztwo Warszawscy zaszczycić raczyli.

Rossya.

Gdy po zatwierdzeniu w dniu 19. Lutego r. b. organizacyi Rady Głównego zarządu Zakaukazkiego kraju, uznano za niepotrzebne dalsze istnienie w Tyflisie Ogólnego Zgromadzenia Najwyższego Rządu Gruzyjskiego, N. Pan rozkazał: 1) Zwinąć pomienioną władzę. 2) Wszelkie sprawy, jakie dotąd do tejże przychodziły, odsyłać nadal do Rady Głównego Zarządu, na zasadzie służących jéj przepisów. 3) Niezałatwione sprawy, w Ogólnem Zgromadzeniu Rządu Najwyższego Gruzyjskiego pozostałe, ukończyć w jak najkrótszym czasie, który Głównie-zarządzający Zakaukazkim krajem oznaczy.

Francya.

Posiedzenie Izby Deputowanych d. 12. Stycznia. Po wniesionéj przez PP. Jussieu, Debelleyme i de la Pinconniere poprawce, zabrał nasamprzód głos przeciw Ministrom P. Duchâtel, który między innemi tak się tłumaczył: « Wyznaję że jest traktat, pod pewnemi warunkami ustąpienie z Ankony nakazujący. Ale i Papież wziął na siebie pewne warunki, a tych rząd francuzki nietylko w interessie filantropicznym, jakkolwiek ważnym, zażądał, lecz téż aby powrotowi Austryaków zapobiedz. Zachodziła więc pewna zobopolność; między osobami prywatnemi w takim razie sądy rozstrzygnąć mogą, ale gdzie jest trybunał, mogący zawyrokować w sprawach prawa narodów? Kiedy Francya w obowiązaniach swoich się uiszcza a druga strona tego nie czyni, jakiemuż Sądowi skargę w téj mierze podać mamy? W takim razie trzeba sobie samemu wymierzyć sprawiedliwość. Trojaki zaś jest sposób, aby od mocarstwa zadośćczynienia danemu słowu dopiąć. Przyjaźne przedstawienia rzadko kiedy pożądany wydają skutek. Jakże więc postąpić, kiedy tym przedstawieniom żadne nie odpowiadają skutki? Natenczas, kiedy spra-

wa ważna, mocy oręża użyć trzeba, ale środek ten ostateczny tylko w razie potrzeby użytym być powinien. Jest więc trzeci sposób, jeżeli szczęściem jaki mamy zadatek w ręku; powiedzieć wtenczas można: ««Zatrzymam ten zadatek, dopóki zobowiązaniom waszym zadość nie uczynicie.«« Było więc rzeczą prostą oświadczyć stolicy apostolskiéj, iż tego interes nasz wymaga, ażeby zdarzone w r. 1831. wypadki się nie powtórzyły. Słowa danego nie dotrzymano, więc i Francya stósownie do tego sobie postąpi. To było jedyną drogą, aby spełnienia podjętych ku nam zobowiązań dostąpić. (Oklaski z lewej strony.) Pod względem innych mocarstw stósunki te jeszcze wyraźniéj się okazują. Wiem ja dobrze i nie potrzebuję żadnego w téj mierze napomnienia, że traktaty w każdym razie powinny być spełniane i wykonywane; Francya nawet w r. 1830. wielkie swéj sprawiedliwości dała dowody. Jakkolwiek bowiem ugody z r. 1815. nam ciążyły i uczuciom narodowym gwałt zadawały, dotrzymaliśmy ich jednak jak najsumienniéj. Ale jeżeli my tak rzetelnie traktaty wykonywamy, nie mamyż prawa domagać się tego i od innych? Gdy na wiekopomném posiedzeniu po rewolucyi lipcowéj od rządu wymagano, żby w Polsce interwenował, rząd może słusznie odpowiadał, że Polska za nadto od nas oddalona, ale powtarzał jednak zawsze, że przeciw gwałceniu traktatów pod względem tego Królestwa protestuje i że sobie dalsze protestowanie zastrzega. Kiedy się go pytano, na co to zastrzeganie się przyda, odpowiadał, że z tego przy przyszłych układach korzystać zamyśla. Teraz albo nigdy była pora po temu, aby się do tego zastrzeżenia odwołać; teraz trzeba było mocarstwom północnym powiedzieć: „„Jeżeli wy żądacie, żebyśmy traktatów sumiennie dochowywali, to i wy powinniście traktaty szanować, w kraju, z Francyą zaprzyjaźnionym.“ “ (Żywe oklaski z prawéj i lewéj strony.)« — Następnie uważał Pan Duchâtel, że i pod względem spraw belgijskich z stanowiska w Ankonie możnaby było korzystać. Zdaniem jego, postanowili Ministrowie w pytaniu terrytoryalném ustąpić; być więc może, że Francya spokojnie na to spoglądać będzie, jak wojsko Związku Niemieckiego Limburg i Luxemburg gwałtem zajmie. „„Może (zawołał mówca zwracając się do Ministrów) wypadek takowy za potrzebny poczytujecie; może sądzicie, że go uniknąć niepodobna. Jeżeli zaś zdaniem waszém to z rozumem się zgadza na co podobnego zezwalać; jeżeli rząd francuzki poczytuje rzeczą z jego korzyścią zgodną, poświęcić Belgią; jeżeli mamy być na to potępieni, abyśmy spokojnie spoglądali, jak przed oczyma naszemi za zdobycie Antwerpii prawa odwetu przeciw nam używają; nie powinniście przynajmniéj godności i honoru Francyi poświęcić, powinniście byli przynajmniéj gdziekolwiek dać dowód siły i zaufania, aby się nie narażać na zarzut, że nad Mozelą tylko z słabości działaliście. To jest główną przyczyną, powodującą mnie przynajmniéj do zganienia opuszczenia Ankony w śród obecnych okoliczności.« — Po mowach kilku innych członków Izby wystąpił nareszcie Prezes Rady gabinetowéj mową kreślącą najdokładniejszy obraz stósunków z tém pytaniem połączonych; do przegłosowania jednak nad wspomnioną poprawką nie przyszło, lecz dalsze obrady do poniedziałku odłożono.

Z Paryża, dnia 14. Stycznia.

W ministeryalnym dzienniku la Presse czytamy: „Messager oświadczył wczoraj wieczorem, że nie tylko nie lęka się rozwiązania Izby, lecz tego nawet sobie życzy. Témci lepiéj! Życzeniu temu zadość się stanie, skoro koalicya gabinet zwali.“

Giełda z dnia 14. Stycznia. Podczas pierwszéj godziny gełdy dzisiejszéj zupełna panowała cisza; o godzinie 3ciéj papiery nieco się podniosły, ponieważ sądzono, że Ministeryum przy paragrafie względem Ankony 10 do 15 głosów większości uzyska. Wszakże podwyższenie kursów było małoznacznem, kiedy nikt więcéj temu nie wierzy, żeby się gabinet utrzymać mógł.

Anglia.

Z Londynu, dnia 9. Stycznia.

Globe umieścił adres z podziękowaniem, przesłany przez osiadłych w Smyrnie kupców angielskich Lordowi Ponsonbemu za zawarcie traktatu handlowego między Anglią a Turcyą. Poseł angielski wyraził się w odpowiedzi na tenże między innemi, jak następuje: «Jednozgodne zdanie tylu z biegiem rzeczy dokładnie obeznanych mężów spodziewać mi się każe, że traktat ten zasłuży sobie na oddawane mu pochwały, nie wątpię bowiem, że rząd N. Królowéj baczne zwracać będzie oko na każde nadwerężenie tego traktatu. Anglia zanadto jest światła, aby nie miała poznać, że kwitnący stan jéj handlu jest głównem źródłem jéj bogactw. Anglia nie ma na celu nieprzyjacielskich zamiarów przeciw żadnéj części świata, ale gotowa jest bronić praw swoich przeciw całemu światu, a to co dotąd uczyniła okazuje, co uczynić może. Przekonany jestem, że traktat ten, ściśle przestrzegany, odpowie wszystkim słusznym oczekiwaniom, i dowiedzie, że nie ma żadnéj przyczyny do obawy, jak gdyby interes jeden dla

drugiego poświęcić można.« Podający bowiem adres wynurzyli obawę, aby z powodu nie dość jaśnie wyrażonego artykułu 7go traktatu, jakie miasto portowe na Wschodzie przed innemi, a mianowicie Konstantynopol przed Smyrną pierwszeństwa nie otrzymał.

Według doniesień z Montrealu w Niższéj Kanadzie z dn. 14. Grudnia miało się wykryć, że Sir John Colborne przy ustanowieniu sądu wojennego upoważnienie swoje przekroczył, i że z téj przyczyny wyroki sądu tego są nieważne. Obrońca stawionych przed sądem rokoszan, Pan Hart, protestował z powodu téj nieprawności i sprawę całą najwyższemu Trybunałowi przekazano. Dwaj Sędziowie z Quebeku, PP. Panet i Bedard, którzy z powodu téj nieprawności do czynności sądowych wpływać nie chcieli, i dla tego przez Sir Johna Colbornego z urzędu złożeni zostali, pojechali do Anglii końcem otrzymania tamże sprawiedliwości. Ta zaś okoliczność ma być w téj sprawie najgorszą, że, jeżeli sąd wojenny w Montrealu jest nieprawny, i sąd takowy w Kingstonie w podobném znajdowałby się położeniu, a tak stracenie aż do téj chwili za wyrokami tych sądów rokoszan powinnoby być poczytane za zabójstwo na saméj sprawiedliwości popełnione, a odpowiedzialność za to spływałaby na Sir Johna Colbornego lub jego prawniczych doradzców.

Lord Major Dublina zawiadomił tamtejsze stowarzyszenie, że są w robocie rozporządzenia bardzo ważne dla Protestantów irlandzkich. Miała być udzielona stowarzyszeniu, korrespondencya, prowadzona między jego członkami i Naczelnikami stronnictwa konserwatystów: Xięciem Wellingtonem, Panem Robertem Peel i Lordem Winchelsea.

Pisma opozycyjne utrzymują, iż przewidziany wypadek w dochodach państwa z ostatniego kwartału, a nawet z całego roku, spowodował Kanclerza Izby skarbowéj do przedłożenia Parlamentowi nowéj pożyczki.

O'Connel na jednem ze zgromadzeń oświadczył się za Lordem Durham. Hrabia Durham, rzekł on, jest teraz polityczną głową radykalistów trzech Królestw.

Syn Prezydenta Zjednoczonych Stanów, John van Buren, odbywa teraz podróż po Szkocyi.

Baron Thierry, mianujący się władzcą Nowéj Zelandyi, bawi teraz w Londynie i niedawno miał naradę z Ministrem osad. Na północnych brzegach Nowéj Zelandyi ma być założona nowa osada pod nazwiskiem »Port Essington,« która przez uprawę bawełny i innych płodów podzwrotnikowych, stanie się równie ważną jak Singapore. Wysłano śpiesznie w te strony okręt »Alligator,« gdyż dowiedziano się, że Francuzi zamyślają opanować tameczne brzegi.

Przy wyborze miejskich urzędników w Birmingham, odmówiło kilku nowo mianowanych radzców miejskich, złożyć przepisaną deklaracyą, »iż nie będą czynić nic takiego, coby panującemu kościołowi szkodę przynieść mogło.«

Z dnia 11. Stycznia.

Z powodu zbliżającego się processu plebana Stephensa zbierają się ciągle, mianowicie w miastach fabrycznych, liczne zgromadzenia, na których mówcy z coraz popędliwszemi występują mowami. W Newcastle powiedział niedawno temu między innemi niejakiś Pan Mason: «Jeżeli Stephensa potępią, żadna potęga ziemska nie zdoła wstrzymać rewolucyi w Anglii.« Kuryer poczytuje za szczęście dla narodu, że Torysowie nie są u steru rządu; gdyby się bowiem coś podobnego przed 50 laty było wydarzyło, nie byłby rząd omieszkał targnąć się na osobistą wolność.

Burza, która w Liverpoolu tyle szkód zrządziła, nawiedziła całe zachodnie i wschodnie wybrzeże Anglii. Wszędzie waliły się domy, wieże, dachy i kominy, i nie jedna osoba wtedy życie utraciła. W Liverpoolu 20, a w Manchestrze 9 osób tego losu doznało. W Chesterze zapadła się część wieży katedralnéj. Najwięcéj jednak ucierpiała Irlandya. W Dublinie burza większą połowę drzew w parku z korzeniem wyrwała; w Athlone zapadło się 50 domów i również tyle między miastami Drumsna i Elphin. Także wiele ludzi życie utraciło. W Szkocyi prócz tego i wody na wielu miejscach wylały. Z mnóstwa zatopionych okrętów wspominamy szczególniéj okręt „Lockwoods" z 85 podróżnymi. Całą szkodę przez burzą tę zrządzoną, podają dotąd na milion funt. szt.

Dwie rzeczy zajmują teraz najbardziéj wielką massę ludu, a szczególniéj w miastach fabrykami sławnych, i prassę; zbliżający się proces plebana Stephensa i coraz większa cena zboża. Z powodu pierwszéj sprawy odbywają się liczne zgromadzenia, na których mówcy codziennie popędliwiéj przemawiają. — Cena pszenicy podskoczyła dnia 4. na 80 s. 2 d. a cena w przecięciu wzięta w ciągu ostatnich 6 tygodni wynosiła wczoraj 72 s. 3 d. Z zwiększającą się ceną zboża zwiększają się także wyrzekania i obawa o przyszłość. I tak najznakomitsi kupcy i fabrykanci w Glasgowie odbyli d. 9. zgromadzenie i uchwalili petycyą do Izby niższéj z prośbą, aby w obliczu téjże mogli dać świadectwo o szkodliwym charakterze teraźniejszych praw zbożowych.

Donoszą z Liverpoolu: «Ziściła się niestety obawa nasza i strata w ludziach, okrętach i domach jest straszliwa. Dwa okręty przewozowe „Pensylvania“ i „St. Andrew“ rozbiły się, podobnież i wielki okręt angielski „Lockwood“ przeznaczony do Nowego-Yorku, wraz z podróżnymi w liczbie 85, z których tylko d. 8. 33 osoby wyratowano, a i z tych tylko 22 żyją, inne zaś pomarły. Same towary na dwóch pierwszych okrętach wartowały 500,000 funt. szterl. Około 100 ludzi utraciło życie w czasie téj burzy.«

Times powiada, że z Vera-Cruzu nadeszły wiadomości z dn. 29. Listopada, a zatém w dwa dni po przypuszczonym szturmie do San Juan de Ulloa, podług których miał Santa Ana wynurzyć swoje nieukontentowanie z powodu zawartéj z Generałem Rinconem konwencyi, i dla tego się domyślają, że jéj rząd mexykański nie potwierdzi. Nie wymieniają jednak źródła, z którego wiadomość ta wypłynęła; czas więc dopiero wykryje, o ile na niéj polegać można. Okręt przewozowy „Sheldrake“, który dnia 8. do Falmouthu zawinął, mógł istotnie przywieźć list, zawierający powyższą wiadomość, gdy opuściwszy d. 10. Vera-Cruz udał się naprzód do Tampico, a stamtąd d. 26. do Havanny, gdzie do 11. Grudnia pozostał i sam się przynajmniéj o zdobyciu cytadelli San Juan de Ulloa dowiedział. Ale chociażby list takowy był wiarogodny, wielkie jednak zachodzi pytanie, czy wpływ Santa Any jest tego rodzaju, aby potrafił rząd do zmiany postanowień skłonić. Że przed bombardowaniem San Juan de Ulloa rząd na ostatecznym punkcie koncessyi względem Francyi, zdaniem swojém, stanął, wykazuje się także z przywiezionego przez okręt „Sheldbrake“ raportu o ostatnich obradach w Jalapie przed rozpoczęciem kroków nieprzyjacielskich. Z strony mexykańskiéj przewodniczył tymże Minister wojny, i ten po krótkim namyśle oświadczył, gdy Admirał Baudin w żadnym punkcie ustąpić nie chciał, że bezwarunkowe przyjęcie ultimatum charakter kraju w ogólności zanadtoby upokorzyło, i żeby w takim razie honor rzeczypospolitéj wprost uległości poświęcić należało, dla któréjto przyczyny układy zerwać zmuszony. — Ponieważ powstaniec Pułkownik Montenegro Tampico dzierzy, przeto 900,000 dolarów, przeznaczonych do Tampico, w Santa Barbara zatrzymano.

Lord Cochrane, teraźniejszy Hrabia Dundonald, miewa od niejakiego czasu częste obrady z Dyrektorami kompanii wschodnio-indyjskiéj. Ma on znowu mieć różne projekta. Między innemi głoszą, że się zobowiązał na przypadek wojny z Rossyą zniszczyć przy pomocy 12 okrętów parowych całą marynarkę rossyjską.

Podług pisma jednego z Malty wypłynęły stamtąd dwa okręty liniowe angielskie do Nauplii z powodu nieporozumienia między posłem angielskim w Atenach, Sir C. Lyonsem, a rządem greckim. Cofnięto także podobno wydany już rozkaz względem wypłaty trzeciego oddziału pożyczki greckiéj. Podług tego samego pisma dozwolono niektórym, na połowicznym żołdzie będącym oficerom angielskim, wstąpić w służbę Beja tuniskiego.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 5. Stycznia.

General Cordova nie poszedł za przykładem Generała Narvaeza, lecz chce się w Ossunie wypadku śledztwa rozpoczętego przeciw niemu z powodu postępowania jego w Sewilli spokojnie doczekać.

Rząd wydał rozkaz, aby wszystkie Junty odwetu po prowincyach zniesiono. I Cabrera zaprzestał teraz rozstrzelania jeńców; przyczyną téj zmiany postępowania jego ta ma być okoliczność, że dwaj oficerowie karolistowscy bliscy krewni jego w ręce van Halena wpadli.

Minister Spraw Wewnętrznych wydał okolnik do wszystkich politycznych Naczelników, w którym ich wzywa, aby przy organizacyi narodowéj milicyi z takiem oszczędzaniem postępowali, jakiego tylko niepomyślny stan ludu wymaga. — Wydano również do wszystkich urzędów cywilnych odezwę, zalecającą im ile być może względne i łagodne obejście się przy wykonywaniu swych obowiązków.

Przy rozprawach nad prawem o nadzwyczajnym podatku w Izbie Deputowanych, Hr. de las Navas uczynił uwagę, iż środek ten zaledwie 150 milion. realów przynieść zdoła, które nie wystarczyłyby na pokrycie kosztów wojennych, na co Minister skarbu odpowiedział: »Dałby Bóg, iżby i to osiągnąć można; nigdy bowiem Rząd nie znajdował się w bardziéj naglącéj potrzebie.«

W skutku nakazanego poboru do wojska, przyprowadzono do Saragosy zaledwie 1500 ludzi, lecz i tych, z powodu że nie było dla nich ubioru, puszczono do domu. Wszyscy jednak, zamiast tam, udali się do obozu karolistowskiego.

Oto jest odpowiedź, jaką Cabrera dał dawniéj Generałowi van Halen na przedstawienie jego, aby zaniechał rozstrzelania jenców: Nie wiem co więcéj godne jest pogardy w twojem piśmie z dn. 19., czy te haniebne występki, jakiemi mój charakter i przedsięwzięcia plamisz, czy ta bezwstydność, z jaką się przechwalasz ze

zwycięztw, które tylko w twoich buletynach istnieją. Krótką będzie moja odpowiedź. Zasadą moją są czyny, dla tego twoje przesadne i smieszne mowy zasłużoną okrywam pogardą. Jaką korzyść przyniosła umowa Eliotska? użyłeś jej za tarczę, aby szczerość tych z pomiędzy nas oszukać, którzy byli dość łatwowierni, że uwierzyli téj umowie. Cóż na tem skorzystali O'Donnel, Torres, Ituralde i wielu innych, których kazałeś zamordować, że byli objęci Eliotskim traktatem? Zarzutu tego mnie nie można uczynić, bo ja stosowałem się tylko do twojego postępowania. Ty więc jesteś odpowiedzialny za tyle przelanéj krwi. Gdybym ja tenże sam miał środek ocalenia moich jeńców co i ty, gdybyś był moje Depots szanował, zamiast ich napadać, gdybyś przy wymianie eńców postępował uczciwie, nigdybyś nie był wywołał z mojéj strony takiego postępowania z jeńcami, jakie wywołałeś i dziś jeszcze wywołujesz, nie dając rozkazu do wrócenia mi 103 jeńców, których powinieneś był wydać. Cierpliwość moja już się wyczerpała, mocno więc postanowiłem, że jeżeli daléj znajdujących się w waszych rękach jeńców, z zimną krwią będziesz mordował, spokojne familie wypędzał i wydawał okrutne postanowienia, które nieszczęśliwy nasz naród w ciągłéj trwodze utrzymują, ja prowadzić będę wojnę na śmierć i życie, i nietylko bezbronnych nieprzyjaciół, ale wszystkich, których z bronią w ręku spotkam, każę rozstrzelać. Musiałem surowych użyć sposobów, aby przez to położyć tamę twoim okrucieństwom, ale wstydziłbym się pisać taki list, jak ty napisałeś do twego podkomendnego, San Miguel, przejęty od nas. Powtarzam jeszcze raz, ale ostatni, że wszyscy jeńcy, którzy się u mnie znajdują, odpowiedzą mi życiem za tych, którychbyś kazał stracić.

Ramon Cabrera.

Wiadomo, że van Halen w odpowiedzi na ten list kazał rozstrzelać jeńców zabranych przez Generała Borso, i że podobnym losem zagroził 1200 karlistom, znajdującym się w mocy Królowéj.

Eco del Comercio zawiera wykaz materyałów wojennych, których Rząd angielski, w skutku poczwórnego przymierza dostarczył dla Królowéj Hiszpańskiéj. Podług tego, regularne wojsko hiszpańskie otrzymało amunicyi za 468,878 f. s., legion angielski za 68,200 f., razem za 533,078 f. s. za materyał żeglarski, dla okrętów wojennych legionu angielskiego i innych wojsk w służbie Królowéj będących dostarczony, policzono 1732 f. s., a we Wrześniu 1834 r. oraz w Listopadzie i Grudniu 1835 wzięto lekarstw i t. p. za 572 f. s. To wszystko czyni summę 539,382 f. s. (22,575,280 złp.), którą Rząd hiszpański winien jest Anglii.

Z nad granicy hiszpańskiéj.

Kuryer angielski odebrał następujące doniesienie z San Sebastyanu pod d. 3. Stycznia: »Tutejsza deputacya prowincyalna przesłała niedawno temu rządowi energiczną protestacyą przeciw nałożonéj przez Generała Esparterę na miasto to kontrybucyi 25,000 piastrów, a Generał O'Donnell przyłączył jeszcze do tego dokumentu pismo, ułożone w mocniejszych jeszcze wyrazach niż protestacya, i w którém oświadcza, że się do zdania deputacyi prowincyalnéj przychyla. Równocześnie powiada, że, jeżeli mu zaraz pieniędzy dla jego żołnierzy nie przyślą to ich albo do Santanderu zaprowadzi, gdzie przynajmniéj z głodu nie pomrą, albo też ich własnemu pozostawi losowi i sam dowództwo złoży. Przed niewielu dniami przywiózł goniec z Madrytu depeszę rządową, z doniesieniem, że już 50,000 piastrów do San Sebastyanu z Madrytu wysłano. — Generał O'Donnell odpłynął onegdaj z rodziną swoją okrętem »Izabella« do Santanderu. Na pokładzie tego okrętu znajduje się także batalion nowo zaciężnych żołnierzy, udających się także do Santanderu.«

Niderlandy.

Z Amszterdamu, d. 15. Stycznia.

O upowszechnionych w Bruxelli pogłoskach o starciu się przedniéj straży holenderskiéj z belgijską otrzymał Handelsblad następujące doniesienie z tamecznéj stolicy: »Wczoraj (d. 13.) spotkała pikieta, złożona z 12 belgijskich jezdzców, pod dowództwem podoficera między West-Weselem a Tumhutem patrol holenderski. Po kilku niekrwawych tłómaczeniach zniesiono pikietę belgijską i do głównéj kwatery holenderskiéj odprowadzono. W skutek tego wypadku wydał Minister wojny rozkazy, aby znaczna siła granicę obsadziła. (Tu nadmienia Handelsblad, że wprost z nad granicy holenderskiéj żadne wiadomości o zniesieniu pikiety belgijskiéj nie nadeszły). Co się obozu pod Beverloo dotyczy, przedostatniéj nocy (z d. 12. na 13.) batalion wojska holenderskiego przedsięwziął rozpoznanie w kierunku ku Heerselowi (na ziemi belgijskiéj i tylko o pół mili od obozu pod Beverloo); to sprawiło niejaką niespokojność w obozie i Generał Brias kazał swéj jeździe i artyleryi wyruszyć, jak gdyby napad nieprzyjacielski odeprzeć wypadało. Z drugiéj strony rozkazał Generał Daine zażądać posiłków z Venloo, i te mają mu przesłać z załóg w Loewenie i Thienenie. Załoga w Diest ma miejsce to opuścić i udać się do obozu pod Beverloo, i w tej chwili przybywa pierw-

szy batalion strzelców z Aalstu do Bruxelli, a jutro do Diestu wyruszy. Pułk guidów i jedna baterya artyleryi, będące obecnie w Bruxelli, mają zaraz za danym wyruszyć znakiem.

Belgia.

Z Bruxelli, dn. 14. Stycznia.

Minister wojny wydał rozporządzenie, ażeby załogi wszystkich twierdz odbywały obroty wojenne i tak się zachowały, jak gdyby nieprzyjaciel był przed niemi.

Przeciw założycielom tak zwanego narodowego Towarzystwa, a w szczególności przeciw Panom Ducpetiaux i Lechardy de Beaulieu, jako też przeciw wydawcy pisma Belge, rozpoczęto prawne postępowanie.

Z Leodyum, dnia 15. Stycznia.

Courrier de la Meuse powiada o pogłoskach rozsiewanych po Bruxelli o rozpoczęciu kroków nieprzyjacielskich między Belgią a Holandyą: „Podług doszłych nas wiadomości zapewnić możemy uroczyście, że pogłoska o utarczce w bliskości obozu pod Beverloo jest bezzasadna. Nie można być dość ostróżnym pod względem podobnych, może w nienajlepszym zamiarze rozsiewanych pogłosek.“

Według Echo du Luxembourg wezwała władza wojskowa burmistrzów miast położonych w mniejszym obwodzie twierdzy Luxemburga, aby ściśle przestrzegali tego, żeby mieszkańcy na przyszłość nie kradli drzewa w borach, w obwodzie tym leżących.

Niemcy.

Z Monachium, dnia 12. Stycznia.

(Gaz. powsz.) — Minister rossyjski przy dworze Królewsko bawarskim wczoraj na cześć JO. Xięcia Maxymiliana Leuchtenberskiego i zaręczyn jego z W. Xiężną Maryą wielki dawał obiad. Wszyscy goście byli w mundurach. Xiążę Leuchtenberski ozdobiony był wielką wstęgą orderu św. Andrzeja i miał na sobie mundur pułku jazdy kijowskiéj, którego jest Szefem. Minister ros. tylko tych zaprosił generałów, co podczas ostatniéj podróży N. Cesarza i obecności jego w Monachium orderami rossyjskiemi ozdobieni zostali. Uczyniono tylko wyjątek z Generałem Hrabią Tascher de la Pagerie, jako krewnym Xięcia i adjutantem zmarłego ojca jego. — Wiadomość o przybyciu tu Generała rossyjskiego, mającego Xięcia Maxymiliana uczyć po rossyjsku, a mianowicie komendy rossyjskiéj, zupełnie bezzasadna.

Z Frankfortu n/M., dnia 15. Stycznia.

(Gaz. kolońska.) — Wiadomość o posuwaniu się wojska holenderskiego ku granicy belgijskiéj z początku tylko na giełdzie małe zamieszanie sprawiła. Lecz gdy teraz z saméj Holandyi zaspakajające nadchodzą wiadomości o tym ruchu wojska, i gdy giełda amszterdamska nie zważa bynajmniéj na te środki ostrożności, także obawa z giełdy naszéj znikła. Jasną jest zaiste rzeczą, że działanie zaczepne nie zgadza się ani z interesem Holandyi, ani też Belgii, i że Holandya tylko w skutek coraz większych uzbrojeń z strony Belgii środków zaradczych chwycić się musiała. Z pewnością także przed czasem do kroków nieprzyjacielskich nie przyjdzie.

Włochy.

Z Rzymu, dnia 1. Stycznia.

(Gaz. powsz.) — Wczoraj wysoka szlachta tutejsza na cześć W. X. Następcy tronu rossyjskiego wielkie wyprawiła polowanie na obfitującéj w zwierzynę rzymskiéj kampagni.

Tegoroczne przepisy względem postu, wydane przez nowego Kardynała Wikarego, bardzo są łagodne, ponieważ cena oleju nadzwyczaj wysoka. Wyjąwszy kilka tylko dni wymienionych, potrawy mięsne w ogólności dozwolone.

Dawid Sombre, synowiec Xiężny Begum w Sirdhana w Hindostanie, miał dn. 23. z m. posłuchanie u Ojca Sgo, przy którem Kardynał Mezzofante, jako znający język tamtego kraju, był tłumaczem.

Z dnia 5. Stycznia.

(Gaz powsz.) — Z powodu pewnych okoliczności posiedzenie tajnego konsystorza aż do pierwszéj połowy Lutego odłożono. Słychać, że na tym konsystorzu oprócz Msgr. Tosti oraz Msgr. Soglia, Patryarcha Konstantynopolitański, purpurą ozdobiony i równocześnie Biskupem z Osimo w miejsce zmarłego tam w Listop. Kardynała Benvenuti mianowanym zostanie. — Kardynał Fransoni, Prefekt *Propaganda fide* od kilku dni śmiertelnie chory. Zgon tego męża byłby niepowetowaną stratą dla kuryi rzymskiéj.

Turcya.

Z Konstantynopola, dnia 27. Grudnia.

(Gaz. szląska.) — Najnowsze wiadomości od armii sułtańskiéj w Taurus nadeszłe, mniéj są pomyślne. Wiadomo, że armia ta stanowi czoło wojska tureckiego, i na utrzymaniu téjże bardzo wiele zależy. Tém smutniejszém jest przeto doniesienie, że się w szeregach téjże zaraźliwy tyfus ukazał, który codziennie po kilkaset żołnierzy sprząta. Naczelny lekarz i znaczna liczba podrzędnych lekarzy padła ofiarą téj zarazy i już się brak lekarzy mocno uczuć daje. — Eskadra Admirała Lalande ma w porcie smyrneńskim lub pod Vurlą zimę przepędzić.

Stany Zjednoczone północnéj Ameryki. Podług raportu Sekretarza marynarki, złożonego Kongresowi, obiedwie fregaty na morzu Srodziemnem i szoner, zastąpione zostały okrętem liniowym i fregatą, oprócz których pozostała tam jeszcze szalupa wojenna. Podobno już powiększéj części ustały okoliczności, które siłę morską czyniły tam potrzebną; przesłano tu okręty jedynie dla nauki pod doświadczonymi oficerami, i żeby część przynajmniéj siły morskiéj amerykańskiéj miała styczność z głównemi siłami europejskiemi. Wylicza daléj okręty na wielkim Oceanie, nad brzegami Brazylii, oraz w Indyach Zachodnich, na odnodze mexykańskiéj, i w Indyach wschodnich; względem blokady Buenos Ayres mówi w tym raporcie, iż mimo długiego jéj trwania, osoby ani majątki mieszkańców amerykańskich nie są bynajmniéj zagrożone. Wysłana w Sierpniu wyprawa naukowa szczęśliwie przybyła do Madeiry. Od zeszłéj zimy krąży na brzegach atlantyckich potrzebna ilość okrętów, celem niesienia pomocy okrętom kupieckim. Przychylnie do żądania stanu kupieckiego ma być urządzony, podczas francuzkiéj blokady, regularny bieg okrętów parowych między Nowym-Jorkiem, Veracruz, Nowym-Orleanem i Tampico.

Rozmaite wiadomości.

Ze Lwowa. — Pan Teodor Torosiewicz wydał drukiem w języku niemieckim swój fizyczny i chemiczny rozbiór wody mineralnéj w Iwoniczu, obwodzie sanockim, pod tytułem: *Die Brom- und Jodhältigen alkalischen Heilquellen und das Eisenwasser zu Iwonicz.* (W Wiedniu u J. P. Solingera. 1839. str. 113.) Wdzięczni w dwójnasób bylibyśmy szanownemu autorowi, gdyby to, tak gruntownie napisane, o jednéj z uzdrawiających wód kraju naszego traktujące dziełko, także w polskim wydał języku, dla wzbogacenia tego rodzaju literatury naszéj.

»Tygodnika rolniczo-przemysłowego« Ad. Kasperowskiego wyszedł No. 2. i obejmuje: 1) Kiedy najlepiéj sprzedawać zboże? (Dokończenie.) 2) Nowy sposób zaciérania zboża i kartofli (Ciąg dal.) 3) O różnicach cukru rafinowanego. 4) Pompy zamarznięte odmrażać. 5) Plamy tłuste z jedwabnéj sukni wywabiać. 6) Jak pozbyć się niezdrowego powietrza z mieszkań. 7) Nauka prania małym kosztem. 8) O użyciu niezwyczajnego w kraju, a pożytecznego i taniego narzędzia i sposobu do gaszenia pożarów, osobliwie w domach nizkich wiejskich.

Jedynastoletni chłopczyna Apolinary Kącki jako skrzypek wsławia się coraz barDziéj; »Gazeta Muzyczna« obszérnie donosi o tym nadzwyczajnym talencie. Wróciwszy z Londynu, gdzie znajdował się w czasie koronacyi Królowéj Wiktoryi, nie dawno dał się słyszeć w Paryżu, i zwrócił uwagę sławnych Bajlota, Lafona, a Paganini dał mu najchlubniejsze świadectwo, które gazety całkowicie umieściły: że uważa tego młodzieńca za znakomitego artystę.

Katolicko-biskupie stolicy w świecie. — Spodziewamy się, iż ciekawym będzie dla czytelników spis naszych katolicko-biskupich stolic w całym świecie. W Irlandyi jest ich 27, we Francyi 80, w Hiszpanii 61, w Ameryce hiszpańskiéj i Filipinach 46, w Portugalii 16, w portugalskich posiadłościach zamorskich 12, w Brazylii 4, w północnych Włoszech 58, Toskanie 21, w Państwie Papiezkiém 68, w Neapolu 39, w Sycylii 12, w Sardynii 10, w Państwach Austryackich prócz Włoch 64, w Niemczech 25, w Belgii 5, w Szwajcaryi 5, w Rossyi 14, w Turcyi europejskiéj 19, w Turcyi azyatyckiéj 3, w Chinach 2, w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnéj 12; stolic *in partibus* 122; patryarchów 12, w ogóle 788.

Droga przesyłka. — Celem pocieszenia użalających się na wydatki pocztowe, któremi przez lekkomyślność swych przyjaciół i znajomych częstokroć obarczonymi bywają, opowiemy w téj mierze przypadek nieco przykrzejszy: Dnia 24. Grudnia kupcom handlującym nasieniem, Panom Peter Lawson i jego synowi w Londynie, doręczono paczkę z napisem: różnego rodzaju nasienie, ośm funtów ważące. P. Lawson, mniemając, że oddawca téj paczki jest okrętowym podróżnym, chciał mu już podziękować za łaskawe jéj przywiezienie, gdy tenże oświadczył, że jest jednym z urzędników poczty, która się za tę z Kalkuty dostawioną posyłkę 140 ft. szterl. (niemal 5600 złp.) domaga. — Pewien w Indyjach-Wschodnich przebywający krewny, zapewne w omyłce, zamiast przez zwyczajny statek kupiecki, przesłał przez statek pocztowy tę paczkę do nadmienionego kupca.

Wzory kobiecéj piękności. — Nie masz w świecie doskonalszych wzorów kobiecéj piękności, nad te, które w Indyjach-Wschodnich widzimy. Podróżny zdjęty jest podziwieniem na widok powabnych dziewic, które tamże ze studzień dzbankami czerpią wodę, albo w miastach i po wsiach najpośledniejszą zajmują się robotą. Nawet gdy zasłona okrywa twarz Indyjanki, szlachetna,

imponująca kibić jéj w malowniczéj szacie swojéj jest dostatecznie zajmującą. Przyzwyczajenie od młodości do noszenia na głowie lekkich ciężarów, i trzymanie się przezto w równowadze, wywiera na nie ten wpływ zbawienny, iż pierś jest znacznie wypukłą, postawa prostą i wszystkie poruszenia ciała wolne i niewymuszone.

Dzien. ros. »Ministerstwa Spraw Wewnętrznych« zawiera opis dobroczynnych zakładów przez Cesarzową Maryą Teodorownę, Matkę panującego Naj. Cesarza założonych lub podźwignionych, z którego w skróceniu załączamy tu następujący wyciąg: 1) Przy wstąpieniu na tron, Cesarz Paweł poruczył Najjaśniejszéj Swéj Małżonce główny zarząd „Towarzystwa wychowania szlachetnych panien,« przez Ukaz wydany dn. 12. Listopada 1796 roku; Cesarzowa przeznaczyła na ten zakład tytułem corocznego zasiłku, po 15,000 r. as.; zaprowadziła w nim nowy plan wychowania i nauki, przez siebie samę skreślony. 2) W Maju 1797 r., poruczył Jéj Cesarz główne naczelnictwo nad Domami wychowania w Petersburgu i Moskwie, oraz pod jéj nadzór oddał kassy: depozytową i pożyczkową. Dla zakładów tych przeznaczyła coroczne wsparcie po 9000 rub. ze Swéj szkatuły, i założyła instytut na wzór Miłosierdzia Macierzyńskiego (*Charité maternelle*); na przedstawienie Jéj, Cesarz Paweł I. zakupił w roku 1799 wspaniały dom Hrabi Razumowskiego, z należącym doń obszernym ogrodem i darował go zakładowi. 3) W roku 1797 założyła Instytut babienia. 4) Podobnyż Instytut otworzony został w Moskwie 1801 r. 5) Do którego we cztery potem lata wcieliła Klinikę Położniczą. 6) W roku 1797 Cesarzowa Jmć przeznaczyła 20,000 r. rocznie na pensye dla ubogich wdów po wojskowych. 7) W roku 1798 założyła Instytut orderu ś. Katarzyny dla 60 wychowaniec bezpłatnych i 10 pensyonarek nie szlachty i takiż sam w Moskwie r. 1802. 8) W roku 1800 Cesarzowa przeniosła z Moskwy do Petersburga Szkołę handlową dla wychowańców ze stanu kupieckiego, i zapisała testamentem kassie depozytów kapitał 90,000 r., od którego procenta dla téj szkoły przeznaczyła. 9) Założyła w Moskwie Szkołę żeńską miejską, która późniéj otrzymała nazwisko Instytutu Alexandrowskiego. 10) W 1802 założyła w Gatczynie Dom Opieki dla 80 podeszłego wieku włościan z Jéj dóbr. 11) Założyła w Pawłowsku Szpital dla ubogich na 30 łóżek. 12) W roku 1803 Szpital Cesarski dla ubogich na 300 chorych; folwark między Peterhofem i Oranienbaumem, darowany przez Cesarzową, przeznaczony jest dla wyzdrawiających. 13) Podobnyż szpital był założony i w Moskwie, Cesarzowa dawała na każdy z nich po 3000 rub. corocznie. 14) Wdowy po urzędnikach cywilnych i innych, winne jéj są także przytułek, który w tymże roku w obu stolicach otwartym został w zakładach szczególnych, Domami Wdowiemi zwanych. 15) W roku 1806 Cesarzowa zrobiła pierwszą próbę uczenia głuchoniemych, założywszy w Pawłowsku własnym kosztem szkołę na 12 wychowańców, poruczonych dozorowi ucznia Xiędza Sicarda, późniéj podwoiwszy tę liczbę i przyłączywszy szkołę do Petersburgskiego Domu wychowania, przyjęła do niéj jeszcze 20 wychowańców z wydziału Moskiewskiego. (*Dok. n.*)

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Główny Sąd Ziemiański w Poznaniu.
Wydział I.

Dobra szlacheckie Szypłowo, Tekli z Kuczkowskich Koczorowskiéj, dawniéj zamężnéj byłéj Konopnickiéj, teraz massie spadkowo-likwidacyjnéj téjże należące się, w powiecie Pleszewskim, przez Dyrekcyą Ziemstwa oszacowane na tal. 24,778 sgr. 3 fen. 7 wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, mają być

dnia 8. Kwietnia r. 1839.

przed południem o godzinie 10téj w miejscu zwykłém posiedzeń sądowém sprzedane.

Na takowy zapozywają się celem dopilnowania praw swych

A. sukcessorowie Tekli Koczorowskiéj, jako to:

a) rodzeństwo Koczorowskich
Walenty,
Emilia,
Justyna, zamężna Malczewska i mąż téjże,
Józef,
Barbara i
Teofil,

b) mąż téjże Jan Koczorowski w swym i dzieci małoletnych swych imieniu;

B. sukcessorowie Filipa Gołębiaka,

C. wszyscy pretendenci realni nieznajomi, pod unikinieniem prekluzyi, publicznie.

Poznań, dnia 29. Sierpnia 1838.

Podaje się niniejszém do publicznéj wiadomości, iż obywatel Józef Stachurski i Panna Maryanna Gierlinska kontraktem przedślubnym z dnia 5. Października r. b. wspólność majątku i dorobku wyłączyli.

Grodzisk, dnia 21. Grudnia 1838.

Król. Pruski Sąd Ziemsko-miejski.